

27 czerwiec: Święty Cyryl Aleksandryjski, biskup i doktor Kościoła

Tekst Ewangelii (Mt 5,13-19): W owym czasie Jezus rzekł do uczniów: „Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.

Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę. bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim.”

„Lecz je?li sól utraci swój smak, na nic si? ju? nie przyda”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, oddajemy cześć niezwykłonej obrończyni boskiego macierzyństwa Maryi. Święty Cyryl Aleksandryjski (370/80-444) był protagonistą - w okresie Soboru Efeskiego - w zaciętej walce z biskupem Nestoriuszem, który twierdził, że Święta Maria jest po prostu „Matką Chrystusa”, odrzucając tytuł „Matki Bożej”. Podstawowym problemem było zaprzeczenie boskości Jezusa Chrystusa. Ale jeśli Jezus nie jest Bogiem, to... kto nas zbawi? Łatwo jest mówić o Jezusie, stawiając Go po prostu na równi z innymi przywódcami religijnymi lub nauczycielami. Ale «jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić?» (Mt 5,13); Jeśli pomniejszymy boskość Chrystusa, Jego ofiarę, Jego zmartwychwstanie... Jaka nadzieja nam pozostanie?

Biskup aleksandryjski - znany jako „stróż dokładności”- był niewzruszonym świadkiem Jezusa Chrystusa, wcielonego Słowa Bożego, kładąc nacisk przede wszystkim na jedność: «Jeden jest Syn, jeden Pan, Jezus Chrystus, zarówno przed Wcieleniem, jak i po Wcieleniu».

Święty Cyryl, świadomy popularności i korzeni tytułu „Matki Bożej” w wierze wiernego ludu, przestrzegał Nestoriusza: «Trzeba przedstawić ludowi naukę i interpretację wiary w sposób najbardziej poprawny oraz

pamiętać, że kto gorszy choć jednego z najmniejszych, którzy wierzą w Chrystusa, doczeka się dotkliwej kary».

«Ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni» (Mt 5, 18): inną wielką cechą, którą podziwiamy u św. Cyryla Aleksandryjskiego, jest jego wierność tradycji Kościoła. Cyryl jest również znany jako „pieczęć Ojców”: «Stałe odnoszenie się biskupa aleksandryjskiego do pisarzy kościelnych, którzy go poprzedzili, (pośród nich zwłaszcza do Atanazego), aby ukazać ciągłość swojej teologii z tradycją. Świadomie i otwarcie włącza się on w tradycję Kościoła, w której widzi gwarancję ciągłości z apostołami i samym Chrystusem» (Benedykt XVI). To jest światło, którego potrzebujemy!

Spraw, Panie Boże, abyśmy my, którzy uznajemy Maryję za prawdziwą „Matkę Boga”, mogli zostać zbawieni przez wcielenie Twojego Syna, Jezusa Chrystusa.